

# POSTANOWIENIE

Dnia 1 marca 2018 r.

Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie VI Wydział Rodzinny i Nieletnich

w następującym składzie :

Przewodniczący : SSR Barbara Ciwińska

Protokolant : Katarzyna Turek

po rozpoznaniu w dniu 1 marca 2018r. w Warszawie na rozprawie

sprawy z wniosku A. B. z udziałem K. B.

**o pozbawienie władzy rodzicielskiej** K. B. nad małoletnimi Z. i J. B.

**oraz o zmianę kontaktów** K. B. z małoletnimi Z. i J. B.

a także z urzędu o ograniczenie władzy rodzicielskiej obojga rodziców nad ich małoletnimi dziećmi Z. i J. B.

postanawia :

- 1) oddalić wniosek A. B. o pozbawienie władzy rodzicielskiej K. B. nad małoletnimi Z. B. ur. (...) i J. B. ur. (...)
- 2) uchylić ustalenia zawarte w ugodzie zawartej przez strony przed Sądem Rejonowym dla Warszawy Ż. w dniu 07.04.2016 roku w sprawie syg. akt VI Nsm 255 /16 i ustalić kontakty K. B. z małoletnimi Z. i J. B. w ten sposób, że do końca roku 2018 będzie się on spotykał z córkami wyłącznie w obecności matki małoletnich, w dwie soboty w miesiącu w godzinach 12.30 -16.30 w miejscu uzgodnionym przez oboje rodziców, w braku innych ustaleń będzie to druga i czwarta sobota miesiąca, zaś poczynając od roku 2019 ojciec będzie mógł zabierać dzieci z taką samą częstotliwością i takich samych godzinach poza ich miejsce zamieszkania i bez obecności matki informując matkę, gdzie będzie z małoletnimi wtedy przebywał,
- 3) w pozostałym zakresie wniosek o ustalenie kontaktów oddalić,
- 4) ograniczyć z urzędu władzę rodzicielską A. B. i K. B. nad małoletnimi Z. i J. B. poprzez :
  - a) zobowiązanie K. B. do utrzymywania **całkowitej abstynencji** od napojów alkoholowych i środków odurzających oraz kontynuowania przez okres dwóch lat terapii odwykowej,
  - b) zobowiązanie obojga rodziców do kontynuowania **wspólnych spotkań z psychologiem** conajmniej 1 raz w miesiącu celem poprawy komunikacji i omawiania bieżących spraw wychowawczych wspólnych dzieci przez okres 1 roku do uprawomocnienia się orzeczenia ustalając, że koszty z tym związane strony będą ponosiły po połowie,
  - c) **nadzór kuratora sądowego**, którego upoważnić do kontroli wykonywania obowiązków opisanych w pkt 3a, 3 b i zobowiązać do składania sprawozdań z nadzoru 1 raz na 2 miesiące,
- 5) pozostawić wnioskodawczynię A. B. przy poniesionych kosztach postępowania, zwalniając ją od ponoszenia kosztów wydanej w sprawie opinii biegłych,
- 6) kosztami postępowania obciążyć K. B. w ten sposób że pobrać od niego na rzecz Skarbu Państwa kasa Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy kwotę 1.152 (jeden tysiąc sto pięćdziesiąt dwa złote ) tytułem pokrycia połowy

kosztów wydanej w sprawie opinii biegłych, a w pozostałym zakresie przejąć koszty postępowania na rachunek Skarbu Państwa .

## UZASADNIENIE

A. B. wniosła 22.07.2016 roku o pozbawienie władzy rodzicielskiej K. B. nad małoletnimi córkami : Z. B., urodzoną dnia (...) ( 5 lat ) i J. B., urodzoną dnia (...) ( 2 lata ). Podniosła w piśmie procesowym z dnia 4 października 2016 roku że ojciec w czasie spotkań manipuluje córkami, poddaje w wątpliwość swoje ojcostwo w stosunku do małoletniej J. B.. Ponadto wskazała, że córki wielokrotnie były świadkami ubliżających słów jakie K. B. kieruje do ich matki. Z uwagi na zachowanie ojca wnioskodawczyni złożyła oświadczenie o odstąpieniu od ugody sądowej zawartej w dniu 7 kwietnia 2016 roku (k. 105 akt).

Kolejnym wnioskiem ( połączonym do wspólnego rozpoznania) z dnia 26 lipca 2016 roku A. B. wniosła o zmianę postanowień ugody zwartej przed Sądem Rejonowym dla Warszawy Ż. w dniu 7 kwietnia 2016 roku, sygn. akt. VI Nsm 255/16 w sprawie sposobu kontaktowania się ojca K. B. z małoletnimi córkami: Z. i N. B., w ten sposób, że K. B. będzie miał prawo widywać się z córkami tylko i wyłącznie w obecności matki dzieci oraz przy udziale kuratora sądowego, w drugą i czwartą sobotę miesiąca od 14.00 do 16.00 w miejscu zamieszkania dzieci. W uzasadnieniu podniosła, że ojciec pomimo podpisania ugody sądowej w przedmiocie kontaktów z małoletnimi córkami nie realizuje kontaktów zgodnie z postanowieniami ugody. Ponadto wnioskodawczyni podała, że ojciec prawdopodobnie powrócił do nałogu przyjmowania substancji psychoaktywnych i pojawiał się pod och wpływem na spotkaniach z dziećmi. Wnioskodawczyni kilkakrotnie wskazywała ojcu dzieci, aby ten zachowywał trzeźwość i był zdolny do spotkań z dziećmi zgodnie z ustalonymi zasadami. Z uwagi na zachowanie ojca wnioskodawczyni złożyła oświadczenie o odstąpieniu od ugody sądowej zawartej w dniu 7 kwietnia 2016 roku (k. 105 akt).

K. B. pismem procesowym z dnia 22 września 2016 roku (data prezentaty) wniósł o udzielenie zabezpieczenia kontaktów z dziećmi na czas toczącego się postępowania (k. 47 akt). Ponadto podczas rozprawy przeprowadzonej w dniu 26 września 2017 roku wniósł o oddalenie w całości wniosku o zmianę sposobu kontaktowania się z małoletnimi dziećmi oraz wniosku o pozbawienie władzy rodzicielskiej (k. 248 akt).

### ***Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:***

Małoletnie Z. B. urodzona dnia (...) i J. B., urodzona dnia (...) są dziećmi K. B. i A. B. (odpisy aktów urodzenia k. 131, 133). Uczestnicy postępowania są małżeństwem, jednak K. B. nie mieszka z żoną i córkami. W lutym 2015 roku założona została „Niebieska karta” z uwagi na fakt, iż K. B. nadużywał alkoholu oraz środków psychoaktywnych, a także zachowywał się agresywnie w stosunku do żony w obecności dzieci. W sierpniu 2015 roku małżonkowie ponownie zamieszkali razem bowiem, że na świat miało przyjść drugie dziecko – J. B.. Począwszy od listopada 2015 roku uczestnik jednak ponownie przejawiał agresję względem żony, co skutkowało interwencją Policji w styczniu 2016r. i oficjalnym zgłoszeniem popełnienia przestępstwa znęcania się fizycznego i psychicznego nad rodziną. Od stycznia 2016 roku K. B. całkowicie zerwał kontakt z córką Z. B., nie interesował się córką, nie łożył na jej utrzymanie, a o narodzinach drugiej córki został poinformowany przez wnioskodawczynię już po wyjściu ze szpitala. Od tego momentu kontakty pomiędzy wnioskodawczynią a uczestnikiem opierały się głównie na wiadomościach tekstowych (k. 15-31).

W dniu 7 kwietnia 2016r. przed Sądem Rejonowym dla Warszawy Ż. strony podpisały ugodę sądową w przedmiocie kontaktów uczestnika z jego małoletnimi córkami. Wnioskodawczyni w swoim wniosku o zmianę sposobu wykonywania kontaktów z dziećmi wskazała, że pomimo ustalenia w ugodzie sądowej sposobu wykonywania tych kontaktów uczestnik nie dostosowywał się do zapisów ugody. Wnioskodawczyni jednak bardzo zależało na kontaktach córek z ich ojcem dlatego realizowała te spotkania z wyrozumiałością, mając na uwadze dobro dzieci i prawidłowych ich rozwój. Na przełomie maja i czerwca wnioskodawczyni zaczęła zauważać niepokojące zachowania u uczestnika polegające na agresji słownej oraz napięciu emocjonalnym. Podczas jednej z wizyt u córek uczestnik dobrowolnie zgodził się na wykonanie testu na obecność narkotyków w organizmie, który potwierdził przypuszczenia wnioskodawczyni, że uczestnik nadal znajduje się pod wpływem substancji psychoaktywnych. Po tym incydencie wnioskodawczyni kategorycznie odmówiła uczestnikowi kontaktów z córkami w skoro zażywa on środki

psychoaktywne oraz zasugerowała uczestnikowi, że kontakty z córkami mogą zacząć odbywać się, gdy będzie on całkowicie trzeźwy.

Na początku lipca 2016 roku wnioskodawczynie zainicjowała spotkanie stron, które miało na celu omówienie sytuacji rodzinnej oraz znormalizowanie kontaktów pomiędzy wnioskodawczynią i małoletnimi córkami a uczestnikiem. Spotkanie to zakończyło się fiaskiem, według relacji wnioskodawczynie podczas spotkania łatwo było wyczuć silną woń alkoholu od uczestnika, ponadto przyznał on, że jest także pod wpływem substancji psychoaktywnych (k. 13 akt). Po tym spotkaniu uczestnik kontynuował picie alkoholu, co uniemożliwiło mu spotkanie z córkami wyznaczone na dzień 3 lipca 2016r.

W okresie 7 lipca 2016 roku do 11 lipca 2016 roku uczestnik przebywał w Szpitalu (...)w S.na Oddziale P. (...). Pobyt w tym szpitalu był konsekwencją interwencji Policji w miejscu zamieszkania uczestnika, gdyż będąc pod wpływem alkoholu zagrażał swojemu bezpieczeństwu oraz bezpieczeństwu rodziców.

We wniosku o zmianę sposobu kontaktowania się z dziećmi wnioskodawczynie podniosła, że po pobycie w szpitalu uczestnik kilkakrotnie próbował spotkać się z dziećmi. 22 lipca miała miejsce kolejna interwencja Policji z powodu przybywania uczestnika pod domem dzieci. Zdaniem wnioskodawczynie w dniu tym spotkanie uczestnika z córkami było niemożliwe o czym poinformowała go. Uczestnik pomimo wszystko nie zrezygnował ze spotkania z córkami i „dobijał się” do drzwi co spowodowało wystąpienie reakcji stresowej u starszej z córek. Po tym incydencie wnioskodawczynie wielokrotnie zwracała uwagę uczestnikowi, aby poważnie i odpowiedzialnie traktował własne dzieci, co spotkało się z agresywną słowną reakcją uczestnika. Uczestnik w następnych tygodniach skupiał się na pogłębianiu uzależnienia i konflikcie z matką dzieci. Nie wykazywał chęci trzeźwienia, jak również przestał łożyć na utrzymanie dzieci.

Uczestnik postępowania pismem z dnia 22 września 2016 roku (data prezentaty) wniósł o zabezpieczenie kontaktów z dziećmi na czas toczącego się postępowania w sprawie w taki sposób, aby spotkania z małoletnią J. B. oraz Z. B. odbywały się w miejscu zamieszkania matki w każdą środę w godzinach 17:00 – 19:00 oraz w II i IV sobotę miesiąca od godz. 12:00 do godz. 17:00.

W toku postępowania wnioskodawczynie pismem z dnia 4 października 2016r. (data prezentaty) sprecyzowała stanowisko w sprawie wnosząc o pozbawienie uczestnika postępowania władzy rodzicielskiej nad małoletnimi córkami oraz o ustalenie sposobu kontaktowania się uczestnika z małoletnimi dziećmi w ten sposób, że uczestnik będzie widywał się z dziećmi w obecności matki oraz przy udziale kuratora sądowego, w drugą i czwartą sobotę miesiąca od 14.00 do 16.00 w miejscu zamieszkania dzieci. Wniosek swój umotywowała tym, że uczestnik przechodzi ciężki okres w związku z zaimplantowaniem środka leczniczego, który ma za zadanie pomóc w powstrzymaniu się od spożycia alkoholu, ponadto to uczestnik nadal zażywa substancje psychoaktywne. Wnioskodawczynie wskazała także, że uczestnik wykorzystuje spotkania z dziećmi, aby mieć możliwość bezpośredniego spotkania z nią oraz oddziaływania na jej samopoczucie poprzez wyrażanie naprzemiennie złości, zazdrości, miłości i agresji. Ponadto wskazała, że uczestnik podczas spotkań z dziećmi wypytuje ich o „nowego wujka” albo poddaje w wątpliwość ojcostwo jednej z córek (k. 65 akt). W modyfikacji wniosku wnioskodawczynie stwierdza, że kontakty z uczestnikiem są trudne, ma on pretensje do niej, obwinia ją za efekty swoich działań, często uczestnik w rozmowach z nią daje upust swojej złości i agresji. Przez swoje zachowania wprowadza zamieszanie i niepewność w uporządkowane życie swoich córek. Wnioskodawczynie podaje także, że uczestnik często zachowuje się tak jakby wypierał rzeczywistość, próbuje nią manipulować, aby osiągnąć własne cele. Swoje postępowanie ocenia bezkrytycznie, a w swoich działaniach nie kieruje się dobrem dzieci. Wnioskodawczynie stwierdza, że uczestnik ma trudności z terapią uzależnień przez co nie stwarza odpowiednich warunków i bezpiecznego środowiska dla swoich dzieci. Wskazuje, że uczestnik jest osobą nieodpowiedzialną, przez swoje nałogi wielokrotnie porzucał swoje dzieci, zupełnie się nimi nie interesując i nie finansując ich utrzymania, całą opieką i wychowaniem spoczywa więc na wnioskodawczynie. Wnioskodawczynie z uwagi na fakt pogarszających się relacji z uczestnikiem odstąpiła od ugody zwartej przed sądem w dniu 7 kwietnia 2016 roku.

Na rozprawie przed tutejszym Sądem przeprowadzonej w dniu 26 września 2017 roku wnioskodawczyni podtrzymała swój wniosek o pozbawienie uczestnika władzy rodzicielskiej. Wprost wskazała, że jej zdaniem złożenie tego wniosku było jedyną możliwością zapewnienia dzieciom normalnego i spokojnego życia. Ponadto zdaniem wnioskodawczyni uczestnik wielokrotnie zagrażał jej i dzieciom, a wydarzenia z ostatnich dwóch lat były zarówno dla niej jak i dla dzieci, traumatyczne. Powtórzyła, że mąż wykorzystuje spotkania z dziećmi aby bezpośrednio negatywnie oddziaływać na nią, a ponadto często stawiał się na spotkania z dziećmi pod wpływem narkotyków, co uniemożliwiało mu spotkanie się z nimi (k. 249 akt). Wnioskodawczyni poinformowała również, że dawała mężowi szansę na poprawę wielokrotnie, ale nigdy nie dotrzymał swoich obietnic wyjścia z nagłów spożywania alkoholu i brania substancji psychoaktywnych. Bezpośrednią przyczyną złożenia wniosku o pozbawienie władzy rodzicielskiej były groźby jakie wysyłał uczestnik do wnioskodawczyni będąc pod wpływem alkoholu. W odpowiedzi zarzuty wnioskodawczyni uczestnik podczas rozprawy poinformował, że leczy się z uzależnienia mieszanego od narkotyków i alkoholu. Potwierdził, że pomiędzy nim a żoną dochodziło do kłótni i awantur, ale nigdy nie był agresywny wobec dzieci. Uczestnik wskazał, że ostatni raz brał substancje psychoaktywne w czerwcu 2017 roku, od tamtej pory przebywał na detoksie w P. w lato 2017, a następnie zapisał się na terapię dzienną, która trwa od godziny 8 do 14 od poniedziałku do piątku (k. 250 akt).

Podczas rozprawy strony nie doszły do żadnego porozumienia. Wnioskodawczyni stwierdziła wprost, że według niej nie ma żadnych perspektyw utrzymania małżeństwa, chciałyby skupić się na dobru dzieci, co jest niemożliwe, ponieważ uczestnik wykorzystuje każdą sytuację aby zaatakować słownie żonę. Wnioskodawczyni wielokrotnie wskazywała, że jej mąż jest uzależniony od alkoholu oraz środków psychoaktywnych co skutkuje tym, że jest niezdolny do wykonywania władzy rodzicielskiej nad małoletnimi córkami. Ponadto uzależnienia powodują to, że staje się agresywny w stosunku do wnioskodawczyni, czego świadkiem są małoletnie córki. Z uwagi na to A. B. wniosła akt oskarżenia przeciwko K. B. o znęcanie się nad nią tj. o czyn z art. 207 § 1 k.k. w zb. Z art. 157 §2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. W efekcie czego K. B. został skazany wyrokiem nakazowym z dnia 24 sierpnia 2017 roku sygn. akt. III K 168/17 na karę ograniczenia wolności.

Sąd Rejonowy dla m.st W. w W. postanowienie, z dnia 26 września 2017 roku postanowił sprawę prowadzić z urzędu jako ograniczenie władzy rodzicielskiej obojga rodziców.

W aktach sprawy znajduje się notatka służbowa przedstawiona przez kuratora zawodowego D. O. oraz kuratora społecznego S. D.. Jest to notatka ze spotkania uczestnika z małoletnimi córkami przeprowadzonego w dniu 21 października 2017 roku. Zgodnie z zapisem notatki starsza córka pozytywnie zareagowała na ojca, początkowo nieśmiało i z dużym dystansem, jednak z upływem czasu coraz bardziej spontanicznie reagowała podczas zabawy z ojcem. Młodsza córka później dołączyła do zabawy i biegała razem z siostrą pomiędzy pokojami (k. 467-468). W aktach sprawy znajdują się także notatki z kolejnych spotkań uczestnika z córkami sporządzone przez kuratorów, zgodnie z ich treścią uczestnik starał się nawiązać kontakt z córkami, jednak brak mu w tym wprawy i doświadczenia. Starsza córka pozytywnie reaguje na ojca, młodsza obojętnie, jednak przekonywała się do wspólnej zabawy (k.502, k. 505). Według kolejnych notatek córki przyzwyczyły się do obecności ojca, chętnie się z nim bawią, starsza córka podczas zabaw zabiega o uwagę ojca. Uczestnik stara się zachęcić córki do zabawy, podaje nowe pomysły, wychodzi z inicjatywą, ma na uwadze dobro dziecka. Według opinii kuratorów uczestnik dba o poprawność kontaktów, chętnie przyjmuje uwagi i sugestie (k. 553 akt).Nadto w aktach sprawy znajduje się również opinia sądowo-psychologiczno-psychiatryczna sporządzona przez biegłych psychiatrów: A. K. i D. K. oraz przez biegłą psycholog – I. P. (k. 484-494 akt). Zgodnie z opinią uczestnik nie wykazuje zaburzeń osobowościowych. Uczestnik ma stabilną samoocenę oraz poczucie własnej wartości. Nie wykazywał skłonności do drażliwości w sytuacjach interpersonalnych, natomiast wiadomo, że do wybuchów złości i agresji dochodzi u uczestnika po spożyciu alkoholu. Alkohol działa na uczestnika prowokująco, jest nadmiernie pobudliwy, generuje konflikty, wykazuje zachowania agresywne oraz podejmuje demonstracyjne próby samobójcze. Na uwagę zasługuje fakt, iż uczestnik jest świadomy swojego uzależnienia, podjął leczenie odwykowe i zamierza je kontynuować (k. 493 akt). Według opinii z żadnych danych nie wynikało aby uczestnik stosował przemoc wobec dzieci. Jego agresywne zachowania pod spożyciu alkoholu dotyczą głównie matki, co niestety nie pozostaje obojętne na stan emocjonalny dzieci jeśli są świadkami takich sytuacji pomiędzy rodzicami.

W aktach sprawy znajduje się informacja ze spotkania wnioskodawczyni z uczestnikiem u psychologa w Poradni czy al. (...). Spotkanie zostało przerwane z inicjatywy uczestnika, który podniósł, że żona ponosi mniejsze koszty z tytułu udziału kuratora w kontaktach. Nadto był zdenerwowany faktem, iż żona wystąpiła o podwyższenie alimentów. Spotkanie zakończyło się fiaskiem (k. 580 akt).

Na rozprawie w dniu 1 marca 2018 roku uczestnik wskazał, że kontakty z dziećmi odbywają się prawidłowo. Córki są coraz bardziej oswojone. Uczestnik wskazał ponadto, że kontakty z żoną ocenia jako dobre. Na spotkaniu z żoną pozwoliła mu przewinąć młodszą córkę. Uczestnik poinformował również Sąd, że stara się naprawić kontakty z żoną i że ma nadzieję, że jakoś się pomiędzy nimi ułoży. Pytał żonę o powrót, ale ta nic mu nie odpowiedziała. Nadto uczestnik potwierdził, że chodził na terapię i w związku z tym złożył na rozprawie do akt sprawy kartę informacyjną leczenia w oddziale dziennym. Terapia odbywała się przez kilka miesięcy. Uczestnik oświadczył, że od kilku miesięcy nie spożywa alkoholu ani substancji psychoaktywnych.

Powyższy stan faktycznie Sąd ustalił na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy oraz wydruków z wiadomości tekstowych złożonych przez wnioskodawczynię i uczestnika.

Dal ustalenia stanu faktycznego znaczenie miały zeznania stron, a ponadto opinie biegłych psychiatrów i psychologa, informacje kuratorów oraz dokumenty złożone przez wnioskodawczynię i uczestnika w toku sprawy powołane powyżej. Sąd uznał za wiarygodne zeznania stron. Podczas rozpraw przeprowadzonych w toku postępowania uczestnik wielokrotnie wskazywał, że jest świadomy swojego uzależnienia od alkoholu i substancji psychoaktywnych, dlatego podjął leczenie odwykowe, które miało na celu wyjście z nałogu i odbudowanie relacji z żoną oraz córkami. Uczestnik wskazywał, że zdarzało się, że był agresywny, ale nigdy nie w stosunku do dzieci. Mówił wprost, że zależy mu na odbudowaniu rodziny, o co wielokrotnie prosił żonę. Brak mu kontaktu z dziećmi, chciałby je odbudować oraz brać czynny udział w wychowywaniu córek. Wskazywał, że ma zamiar podjąć pracę iłożyć na utrzymanie dzieci.

### ***Sąd Rejonowy zważył, co następuje:***

Wniosek A. B. o pozbawienie władzy rodzicielskiej K. B. nad ich wspólnymi małoletnimi dziećmi Z. B. oraz J. B. należało w ocenie Sądu Rejonowego oddalić. Należało natomiast zmienić poprzednie ustalenia dotyczące kontaktów ojca z dziećmi oraz z urzędu ograniczyć władzę rodzicielską obojga rodziców.

Artykuł 92 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego stanowi, iż dziecko do pełnoletności pozostaje pod władzą rodzicielską, która to władza z mocy art. 93 § 1 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego przysługuje obojgu rodzicom. Każdy z rodziców jest uprawniony i zobowiązany do wykonywania władzy rodzicielskiej, jeżeli nie została mu ona odebrana ani ograniczona. Zgodnie z art. 95 § 3 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego władza rodzicielska powinna być wykonywana tak, jak tego wymaga dobro dziecka i interes społeczny. Poprzez dobro dziecka należy rozumieć zapewnienie dziecku wszystkich tych wartości, które są konieczne do jego prawidłowego rozwoju fizycznego i duchowego, normalnych warunków do prawidłowego rozwoju.

#### Sąd opiekuńczy pozbawi rodziców władzy rodzicielskiej jeżeli:

- władza rodzicielska nie może być wykonywana z powodu trwałej przeszkody lub,
- rodzice nadużywają władzy rodzicielskiej lub,
- w sposób rażący zaniedbują swoje obowiązki względem dziecka. (art. 111 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego).

Pozbawienie władzy rodzicielskiej może być orzeczone także w stosunku do jednego z rodziców. Należy mieć na względzie, że pozbawienie władzy rodzicielskiej czy to obojgu rodziców czy jednego z nich, jest najostrejszym narzędziem za pomocą którego sąd opiekuńczy ingeruje w sferę stosunków między rodzicami a dziećmi, przez jego zastosowanie bowiem rodzice tracą całkowicie władzę nad dzieckiem. Sąd orzeka pozbawienie władzy rodzicielskiej wówczas, gdy zajdzie jedna z wymienionych wyżej przesłanek.

Jak wynika z orzecznictwa Sądu Najwyższego rażąco zaniedbywanie obowiązków to zaniedbywanie poważne lub wprawdzie zaniedbywanie o mniejszej wadze, lecz nacechowane nasileniem złej woli, uporczywością i niepoprawnością (postanowienie SN z 19 czerwca 1997, III CKN 122/97, niepubl.). Za naruszenie obowiązków wobec dziecka można uznać uchylanie się od świadczeń alimentacyjnych, nadużywanie alkoholu, uprawianie przestępczego procederu (postanowienie SN z 12 stycznia 2000 r., III CKN 834/99, Lexis.pl nr 1517567, w: G. Jędrejek, Komentarz do art. 111 k.r.o., SIP 2014). Rażąco zaniedbywanie obowiązków może również polegać na całkowitym zerwaniu więzi z dzieckiem, braku zainteresowania jego losem, wieloletnim nieutrzymywaniu kontaktów z dzieckiem z przyczyn leżących po stronie rodzica.

Należy wyraźnie podkreślić, iż w każdym przypadku okoliczności związane z kwestią możliwości pozbawienia jednego z rodziców władzy rodzicielskiej należy oceniać indywidualnie, mając na względzie naczelną zasadę dobra dziecka.

W niniejszej sprawie w ocenie Sądu Rejonowego nie zachodzą obecnie przesłanki z art.111 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego do pozbawienia władzy rodzicielskiej K. B. nad jego małoletnimi dziećmi. Należy przyznać racje argumentom wnioskodawczyni, iż jej mąż zachowywał się w stosunku do niej w sposób karygodny, za też został skazany wyrokiem nakazowym z dnia 24 sierpnia 2017 roku sygn. akt. III K 168/17 na karę ograniczenia wolności za przestępstwo z art. 207 § 1 k.k. w zbiegu z art. 157 §2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. W ten sposób uczestnik poniósł konsekwencje karne naruszania norm prawa karnego i zasad współżycia społecznego.

Z doświadczenia życiowego i wiedzy ogólnej wiadomo jednak, iż zwykle konflikty i kryzysy w małżeństwach ( czy też w związkach nieformalnych ) spowodowane są częściowo przez obie strony, które nie mają umiejętności radzenia sobie ze stresem oraz prowadzenia konstruktywnej rozmowy i wspierania się w trudnych przeżyciach. To zdaniem Sądu było pierwotną przyczyną agresji uczestnika i jego sięgania po środki odurzające i alkohol. Niestety spowodowało to negatywne skutki w psychice K. B. oraz doprowadziło do zaniechania kontaktów z dziećmi. Przez kilka miesięcy K. B. był nieobecny w życiu córek, ponieważ pozostawał w stanie uzależnienia zarówno od alkoholu jak i narkotyków. Niewątpliwie wnioskodawczyni formułując swój wniosek miała rację, że jej mąż który jest uzależniony nie jest w stanie sprawować opieki nad dziećmi i gdyby ten stan trwał nadal uzasadniałby pozbawienie K. B. władzy rodzicielskiej. Natomiast po okresie fatalnego funkcjonowania psychicznego i społecznego uczestnik postępowania zaprzestał używania substancji uzależniających i od wielu miesięcy pozostaje trzeźwy. Zapisał się dobrowolnie na terapię uzależnień i uczęszcza na nią. Można to ocenić jako niewątpliwie pozytywną postawę ojca, który chce odbudować relacje z córkami i wrócić do normalnego funkcjonowania w rodzinie. Notatki ze spotkań ojca z córkami pozwalają na wysnucie wniosku, że córki chętnie spotykają się i bawią z ojcem, który obecnie nie stwarza wobec nich żadnego zagrożenia. Dla dzieci kontakt zarówno z matką jak i ojcem, jest niewątpliwie niezmiernie ważnym aspektem w prawidłowym rozwoju psychologicznym, uczuciowym, rodzinnym i społecznym. Dobro małoletnich przemawia za tym, aby miały one kontakt z ojcem, mogły się z nim bawić i mieć zapewnioną dobrą opiekę z jego strony. W ocenie Sądu należy również pozytywnie ocenić postawę ojca, który dopominał się o kontakt z dziećmi, pytał się w rozmowach jak się dzieci czują, co u nich słyhać, był zainteresowany ich życiem i tym jak spędziły kolejny dzień.

Zdaniem Sądu niebagatelne znaczenie ma obecna sytuację pomiędzy małżonkami, która poprawiła się od czasu rozpoczęcia przez uczestnika terapii odwykowej, ale jeszcze nie unormowała się. Małżonkowie nie odbudowali jeszcze wzajemnego zaufania, a to z kolei uniemożliwia uczestnikowi lepsze zafunkcjonowanie w roli ojca. Zdaniem Sądu nieporozumienia między małżonkami nie powinny się przekładać na relacje z dziećmi. Podkreślić tu należy bardzo (...), która pozwoliła, a nawet aktywnie pomagała dotychczas mężowi na odbudowanie (zbudowanie z młodszą córką ) lepszych relacji. Dzieci potrzebują wsparcia i bliskości obydwójga rodziców i zdaniem Sądu Rejonowego mimo przejścia głębokiego kryzysu rodzina stron jest w stanie odbudować dobre relacje, przy pracy obojga małżonków w tym zakresie.

Ponadto Sąd nie uwzględnił wniosku o pozbawienie władzy rodzicielskiej z uwagi na fakt, iż nie ma żadnych dowodów na to, iż uczestnik zachowywał się agresywnie w stosunku do dzieci. Wnioskodawczyni podnosiła w toku postępowania, że rażąco agresywne zachowania męża dotyczyły tylko jej, potwierdził to również uczestnik zeznając na

rozprawie, że nigdy nie zachowywał się w sposób nieodpowiedni w stosunku do dzieci. Zdaniem Sądu uczestnikowi bardzo zależy obecnie na dobrych relacjach z dziećmi i czyni wszystko, co potrafi, aby być dla nich dobrym ojcem.

W punkcie drugim postanowienia Sąd uchylił ustalenia zawarte w ugodzie zawartej przez strony 7 kwietnia 2016 roku i ustalił na nowo kontakty K. B. z małoletnimi dziećmi, które poddał pod nadzór kuratora sądowego. Poprzednio ustalone kontakty były nieadekwatne do obecnej sytuacji dzieci jak i ich ojca. Należało więc ustalić jak kontakty mają wyglądać na przyszłość a w ocenie Sądu jest możliwe aby ojciec spotykał się z dziećmi tak jak ustalono w postanowieniu.

Ponadto Sąd uznał za celowe ograniczenie z urzędu władzy rodzicielskiej A. B. i K. B. poprzez zobowiązanie ich do wzajemnej współpracy z psychologiem celem poprawy komunikacji i omawiania bieżących spraw wychowawczych wspólnych dzieci oraz poprzez nadzór kuratora sądowego, który także będzie pomocny w razie trudności w kontaktach i wykonywaniu władzy rodzicielskiej. Ponadto Sąd zobowiązał K. B. do utrzymywania całkowitej abstynencji od napojów alkoholowych i środków odurzających oraz kontynuowania terapii odwykowej przez okres dwóch lat. Są to warunki konieczne do utrzymania dobrych relacji w rodzinie i zapewnienia dzieciom poczucia bezpieczeństwa i właściwej opieki.

O kosztach postępowania orzeczono art. 520 Kodeksu postępowania cywilnego, który stanowi, iż każdy uczestnik ponosi koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie (§ 1). Jeżeli jednak uczestnicy są w różnym stopniu zainteresowani w wyniku postępowania lub interesy ich są sprzeczne, sąd może stosunkowo rozdzielić obowiązek zwrotu kosztów lub włożyć go na jednego z uczestników w całości. To samo dotyczy zwrotu kosztów postępowania wyłożonych przez uczestników (§ 2). Mając na względzie wynik sprawy oraz sytuację rodzinną i finansową stron sąd postanowił pozostawić wnioskodawczynię A. B. przy poniesionych kosztach postępowania, zwalniając ją od ponoszenia kosztów wydanej w sprawie opinii biegłych, zaś K. B. obciążyć kosztami postępowania w ten sposób że pobrać od niego na rzecz Skarbu Państwa kasa Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy kwotę 1.152 (jeden tysiąc sto pięćdziesiąt dwa złote ) tytułem pokrycia połowy kosztów wydanej w sprawie opinii biegłych, a w pozostałym zakresie przejąć koszty postępowania na rachunek Skarbu Państwa.